

Kuczyński, Antoni

Dwie monety polskie z wizerunkiem Aleksandra Czekanowskiego, zesłańca i badacza Syberii

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/1, 274-276

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



danie cegiełek na rzecz Słownika. Obecnie trwają prace nad wydaniem I tomu tego dzieła pod jego kierunkiem.

Zawsze uczestniczył we wszystkich zjazdach i konferencjach naukowych PTFarm oraz Izby Aptekarskich. Zawsze angażuje się czynnie we wszelkie słuszne sprawy na rzecz zawodu i ojczyzny. Jako wybitny historyk farmacji zawsze ma na uwadze dokumentację życia środowiska farmaceutycznego, jego osiągnięć zbiorowych i jednostkowych, ponieważ to one rzutują na autorytet w społeczeństwie.

Bibliografia

1. *Kto jest kto w Farmacji Polskiej*. Łódź 2001 s. 159–160.
2. W. W. G ł o w a c k i : *Habilitacja dr hab. Farm Bazylego Leszczyłowskiego*. „Farmacja Polska” T. 45: 1989 nr 8 s. 424–425.

Jadwiga Brzezińska
Zespół Historii Farmacji PTF
Kołobrzeg

DWIE MONETY POLSKIE Z WIZERUNKIEM ALEKSANDRA CZEKANOWSKIEGO, ZESŁAŃCA I BADACZA SYBERII

Krystalizuje się i pogłębia w naszym kraju zainteresowanie wkładem Polaków w poznanie Syberii. Sprzyja temu powolne odradzanie się życia polskiego na Syberii, gdzie do dzisiaj mieszkają potomkowie dawnych zesłańców z XIX stulecia oraz przybysze z lat trzydziestych XX wieku, którzy w wyniku stalinowskich represji zesłani zostali w syberyjską głąsę z europejskiej części ZSRR. Spotkać też można współcześnie na zauralskich obszarach od Uralu aż po Kamczatkę Polaków, którzy zesłani zostali w okresie drugiej wojny światowej oraz po jej zakończeniu, a w wyniku różnych okoliczności nie powrócili do kraju, mimo iż powroty takie były możliwe na mocy układów państwowych między ZSRR a Polską.

Liczna literatura wspomnieniowa z tego zakresu kreuje współcześnie ten oderwany od Polski świat odległej Syberii. Warto także wspomnieć, że działające obecnie w Federacji Rosyjskiej stowarzyszenia polonijne podejmują różnorakie starania, by oprócz odradzania się polskości na tych rozległych obszarach, krzewić także wiedzę o wkładzie Polaków w rozwój gospodarczy, kulturowy i cywilizacyjny wielkiej syberyjskiej ziemi. Tak jest w Jakucku, Južno Sachalińsku, Władywostoku, Irkucku, Tomsku czy Tiumentiu. Nie stronią także od tego współcześni historycy rosyjscy, którzy mając dostęp do przebogaty

archiwów w różnych ośrodkach akademickich na Syberii, wpisują w jej ciemną zesłańczą przeszłość ważne osiągnięcia Polaków na niwie etnografii syberyjskich narodów, badań przyrodniczych czy osiągnięć gospodarczych.

Widzimy więc wyraźnie, że ten nurt badań budzi się i przynosi ważkie konstatacje dotyczące wielorakich spraw na linii Polska – Syberia. Także w Polsce intensyfikują się badania z tego zakresu, prowadzone częstokroć wspólnie z badaczami rosyjskimi. Ten i wiele innych przykładów pozwala widzieć istnienie naukowo-poznawczego dyskursu pomiędzy historykami polskimi i rosyjskimi, dyskursu wolnego od indoktrynalnych uprzedzeń. Oprócz naukowych konferencji na ten temat odbywających się zarówno w Polsce, jak i w Federacji Rosyjskiej powstają w jej syberyjskiej części stałe znaki pamięci ukazujące polskie związki z Syberią. Na Sachalinie odsłonięto w 1991 pomnik Bronisława Piłsudskiego, wybitnego badacza tubylczych etnosów tej wyspy. W Irkucku jest ulica Jana Czerskiego, powstańca styczniowego, samouka geologa, który wydarł wiele przyrodniczych tajemnic syberyjskiej ziemi. W Listwiance nad Bajkałem, gdzie istnieje niewielkie muzeum na poczesnym miejscu tamtejszej ekspozycji są popiersia Benedykta Dybowskiego, powstańca styczniowego, badacza Bajkału oraz Aleksandra Czekanowskiego, też postyczniowego zesłańca zasłużonego na niwie badań przyrodniczych. W muzeum tym są też inne dokumenty zaświadczone wymownie o polskim dorobku naukowym na tych obszarach, zwłaszcza w dziedzinie nauk przyrodniczych. Kiedyś przed laty Poczta Polska wydała znaczki z wizerunkami tych badaczy, a ostatnio ukazały się też znaczki pocztowe z wizerunkami wspomnianych już zesłańców – badaczy J. Czerskiego i B. Piłsudskiego. W 2001 roku wzniesiono w Jakucku pomnik poświęcony pamięci polskich zesłańców z XVII–XIX wieku i masowych represji wieku XX oraz wybitnym badaczom ziemi jakuckiej. Wielki memorialny głąz opatrzony tablicą pamiątkową, podkreśla te odległe związki polsko-jakuckie. Pomnik ten okalają cztery imienne głązy poświęcone Wacławowi Sieroszewskiemu i Edwardowi Piekarskiemu, którzy byli wybitnymi badaczami kultury i języka Jakutów, a także głązy poświęcone J. Czerskiemu i A. Czekanowskiemu, którzy prowadzili badania przyrodnicze w kraju Jakutów.

Tak więc utrwalac przeszłość polską na Syberii można na wiele sposobów. Warto tu wspomnieć o jeszcze jednym, jaki ostatnio zaistniał w szerokim odbiorze społecznym w Polsce. Oto w marcu 2004 roku Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu dwie monety kolekcjonerskie wyprodukowane w Mennicy Państwowej S. A. w Warszawie o nominałach 2 i 10 złotych z wizerunkiem zesłańca i badacza Syberii wspomnianego już A. Czekanowskiego (1833–1876). Urodził się on w Krzemieńcu. Początkowo w Kijowie studiował medycynę, potem zaś mineralogię w Dorpacie. Za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Sybir. Tam, gdy zwolniony został z robót katorżniczych, poświęcił się badaniom geologicznym. Podjął współpracę z Oddziałem Cesarskiego Ro-

syjskiego Towarzystwa Geograficznego w Irkucku w zakresie badań geologicznych w guberni irkuckiej oraz terenów wokół Bajkału. Prowadził też prace na terenie Jakucji. Jego podróże i badania zyskały rozgłos i uznanie w Petersburgu gdzie, po uzyskaniu amnestii, pracował w Muzeum Mineralogicznym Akademii Nauk. Zmarł śmiercią samobójczą w Petersburgu. Jego zasługi badawcze w zakresie geologii i etnografii Syberii legły u podstaw nazwania jednego z pasm górskich w Jakucji Górami Czekanowskiego. Książkę biograficzną poświęconą jego postaci *Aleksander Czekanowski. Szkice o ludziach, nauce i przygodzie na Syberii* Lublin 1982 napisał Zbigniew Wójcik. Mamy także w literaturze rosyjskiej liczne artykuły wartościujące naukowy dorobek tego badacza-zesłańca.

Wraz z wprowadzeniem do obiegu wspomnianych powyżej monet ukazał się folder informacyjny przybliżający postać A. Czekanowskiego, zawierający także opis tych monet. Moneta o nominale 2 zł posiada średnicę 27,00 mm, nakład tej emisji: 700 tys. Sztuk. Awers wg projektu Ewy Tyc-Karpińskiej przedstawia wizerunek orła, godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła są oznaczenia roku emisji: 20-04, pod orłem napis: Zł. 2 Zł. , i w otoku: Rzeczpospolita Polska. Na rewersie (projektant Roussanka Nowakowska) jest wizerunek A. Czekanowskiego. W tle krajobraz Syberii oraz renifer ciągnący sanie. Z lewej strony oraz u góry półkołem napis: Aleksander Czekanowski 1833–1876. Na boku monety ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, rozdzielony gwiazdkami.

Moneta o nominale 10 zł wykonana jest ze srebra. Średnica monety 32,00 mm, wielkość emisji: 45 tys. Sztuk. Na awersie w dolnej części wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Po lewej stronie oznaczenie roku emisji: 2004, z prawej strony napis: 10 Zł. Nad orłem napis: Rzeczpospolita Polska. Powyżej napisu zaprzęgi reniferowe na tle krajobrazu Syberii. U góry klucz ptaków. Rewers monety to wizerunek A. Czekanowskiego na tle krajobrazu Syberii. Z lewej strony wizerunku renifer, z prawej stylizowane: profil, ręce, kompas, cyrkiel i mapa. U dołu napis: Aleksander Czekanowski 1833–1876. Monetę projektowała: Roussanka Nowakowska.

Obie monety pojawiły się więc w szerokiej społecznej przestrzeni, a ich staranna kompozycja zawierająca kilka zaledwie sygnałów z biografii A. Czekanowskiego pozwala na uświadomienie sobie, że Polacy nie tylko cierpieli na Syberii, ale także dali tej ziemi badawczy trud i wpisali się w jej historię ważnymi osiągnięciami naukowymi. Należy wyrazić wdzięczność Narodowemu Bankowi Polskiemu, że dostrzegł potrzebę popularyzacji w tej formie polskich związków z Syberią i należy mieć nadzieję, że nie poprzestanie on na tych dwu monetach.

Antoni Kuczyński
Katedra Etnologii
i Antropologii Kulturowej
Uniw. Wrocławskiego